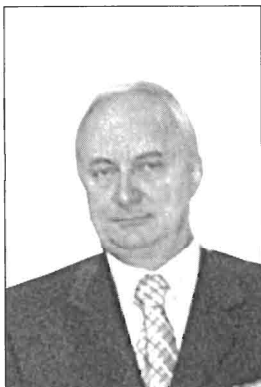
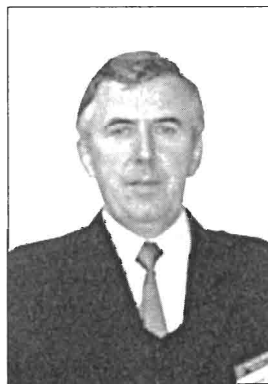


Wojciech Błaszczak
Zygmunt Nita
Hodowla Roślin Strzelce Sp. z o.o.

Polskie rzepaki ze Strzelec



Hodowla Roślin Strzelce jest dobrze przygotowana na spodziewany w najbliższych latach znaczny wzrost areалу uprawy rzepaku w Polsce. Trzy lata temu, czyli w momencie powstawania spółki, uznaliśmy rzepak za wiodącą, obok zbóż jakościowych, roślinę dla naszej firmy. W ślad za tym dużo zainwestowaliśmy w nowe technologie w hodowli i w nasien-



nictwie, poszerzamy marketing i promocję naszych odmian, wychodząc z założenia, że tylko w ten sposób będziemy mogli osiągać sukcesy na rynku i uzyskiwać niezbędne środki na dalsze prace hodowlane i rozwój firmy.

Wysoko plonują i dobrze zimują

Strategia ta jest konsekwentnie realizowana i przynosi wymierne rezultaty. Na nadchodzący sezon siewów 2004 r. strzelecka spółka zaferuje do szerokiej już uprawy m.in. pięć zarejestrowanych w ostatnich latach nowych odmian rzepaku, które dobrze zdały egzamin w czasie ostatniej bardzo mroźnej zimy 2002/2003. Chodzi tu o pierwsze polskie mieszańce złożone rzepaku ozimego: **Kaszub, Mazur, Lubusz i Pomorzanin** oraz nową odmianę populacyjną – **Bosman**. Ponadto w br. zostały zarejestrowane dwie kolejne nasze odmiany: populacyjnego rzepaku ozimego **Bojan** oraz rzepaku jarego - **Huzar**.

Wprowadzenie tych odmian na rynek jest efektem prac hodowlanych realizowanych w dwóch oddziałach spółki: w Małyszynie pod kierunkiem dr Henryka Cichego i w Borowie pod kierunkiem dr Henryka Wosia. Oba te ośrodki hodowli rzepaku od lat ściśle współpracują z Zakładem Roślin Oleistych IHAR w Poznaniu, kierowanym obecnie przez doc. Iwonę Bartkowiak-Brodę, a poprzednio przez prof. Jana Krzymańskiego.

Te nowe odmiany bardzo istotnie poszerzają i wzbogacają rzepakową ofertę nasienną strzeleckiej spółki, w której nadal ważną rolę odgrywa też **Kana**, nagrodzona Złotym Medalem Polagra 2000. Ta populacyjna, zarejestrowana w 1997 r. odmiana charakteryzuje się zadawalającym plonem oraz dobrą zimotrwałością, czego po raz kolejny dowiodła w ostatnich sezonach uprawy. Z tych powodów Kana cieszy się dużą popularnością m.in. na wschodzie kraju, gdzie warunki zimowania rzepaków są bardzo trudne i gdzie wiele odmian często wymarza. Należy tu dodać, że Kana i inna odmiana - Marita są komponentami zapylającymi wspomnianych mieszańców złożonych rzepaku.

Nasze nowe odmiany rzepaku, zarówno mieszańcowe, jak i populacyjne, wyróżniają się wysoką plennością, wczesnością kwitnienia, zwiększoną odpornością na niektóre choroby grzybowe, zwłaszcza czerni krzyżowych, oraz dużą zawartością tłuszczu i białka, a niską – glukozyolanów i włókna. Z tej grupy najwcześniejszy jest Lubusz, a nieco późniejszy Pomorzanin. W związku z tym Lubusz może być uprawiany na słabszych glebach, z reguły dość ubogich w wodę, gdyż dzięki swej wczesności potrafi stosunkowo najefektywniej wykorzystać nagromadzone zimą zapasy wilgoci.

W doświadczeniach COBORU w ostatnich latach mieszańce złożone rzepaku z naszej spółki plonowały o blisko 10% powyżej wzorca, który jest tworzony z wybranych odmian krajowych i zagranicznych.

Swoje walory, udowodnione w badaniach rejestracyjnych, strzeleckie odmiany potwierdzają już w normalnej praktyce rolniczej. W 2002 r. najwięcej pól produkcyjnych można było obsiać najwcześniej zarejestrowanymi mieszańcami, czyli Kaszubem (Złoty Medal Polagra Farm 2002) i Mazurem. Pozostałe odmiany wysiane zostały w ub. roku przede wszystkim na plantacjach nasiennych w celu intensywnego namnożenia materiału siewnego. Z obserwacji własnych oraz kompetentnych ocen napływających do naszej spółki wynika, że generalnie polskie odmiany rzepaku zimują znacznie lepiej niż większość odmian zachodnich.

W tym sezonie HR Strzelce posiada znaczny areal plantacji nasiennych rzepaku, które są zlokalizowane we wszystkich oddziałach spółki, położonych w różnych rejonach kraju. Gwarantuje to przygotowanie takiej ilości kwalifikowanego materiału siewnego, która pozwoli w pełni zaspokoić zwiększone zapotrzebowanie zakładów tłuszczowych, firm nasiennych i plantatorów tej rośliny.

Najnowsza technologia zaprawiania nasion

Możemy zapewnić naszych klientów, że nasiona rzepaku zostaną przygotowane do sprzedaży według najlepszych standardów europejskich i światowych. Dzięki zainwestowaniu znacznych środków w zaplecze techniczne, rozwinęliśmy w Strzelcach, na potrzeby całej spółki, pełną technolo-

gię zaprawiania nasion odmian złożonych rzepaku. Nasiona są zaprawiane (na porcjowych zaprawiarkach austriackich firmy Heid), otoczkowane i konfekcjonowane według przodujących zachodnich technologii i przy użyciu najlepszych zapraw, jak Cruiser firmy Syngenta czy Chinook firmy Bayer CropScience.

Użycie tych bardzo skutecznych zapraw nasiennych zabezpiecza rzepak przed chorobami i szkodnikami przez długi okres wschodów i jesiennej wegetacji. Taka ochrona jednak kosztuje. Dlatego, jeśli pojawi się zapotrzebowanie na tańsze zaprawy, to również będziemy realizować takie zamówienia.

Precyzyjnie wymieszane, zaprawione i zapakowane do 10-kilogramowych firmowych worków nasiona naszych odmian rzepaku będą do nabycia w Zakładzie Głównym w Strzelcach i Oddziałach Spółki w Borowie, Kończewicach i Małyszynie oraz u renomowanych dystrybutorów, w firmach nasiennych i zakładach przemysłu tłuszczowego. Do każdej partii nasion będziemy się starali dołączać informacje o zalecanej przez naukę i hodowców technologii produkcji, gdyż tylko na tej drodze możliwe jest efektywne wykorzystanie wysokiego potencjału genetycznego nowych odmian rzepaku i tym samym – uzyskanie satysfakcjonujących wyników produkcyjnych i ekonomicznych z ich uprawy.

Będą rzepaki zrestorowane

Jeśli chodzi o zamierzenia naszej hodowli, to po wprowadzeniu odmian mieszańcowych złożonych, przychodzi czas na nowy etap, czyli mieszańce zrestorowane. Są one szansą na dalsze podniesienie plonów oraz zwiększenie odporności roślin na choroby i niekorzystne warunki zimowania. We wstępnych doświadczeniach mamy **dobrze rokujące** kreacje mieszańców zrestorowanych. Jeśli potwierdzą one swe walory w COBORU, to za 2-3 lata możliwa byłaby ich rejestracja i wprowadzenie na rynek. Uważamy, że przy **obecnym trendach** w uprawie rzepaku, mieszańce zrestorowane będą miały **dużo większe możliwości uprawy**.

Mamy też nadzieję, że w przyszłości uda się nam wyhodować **rzepak pośredni** między formami żółto- i czarnonasiennymi. Może to **będzie tzw. rzepak trzyzerowy**, którego nasiona zawierałyby jeszcze mniej włókna i polifenoli, a jakość śruty byłaby porównywalna ze śrutą sojową. Prace nad **takimi odmianami** jeszcze potwierdają, ale mamy pierwsze **kreacje** takich **mieszańców**.

***Serdecznie zapraszamy polskich rolników
do zakupu naszych odmian rzepaków.***